

Koncert muzyczny pt. "Zaraz wakacje!"

Wraz z panem Witkiem przyjechał do nas pan Bogdan, który już na wstępie zagrał na gitarze elektrycznej jeden z przebojów grupy The Shadows pt. "Apache". Następnie posłuchaliśmy historii powstania gitary elektrycznej, która sięga 87 lat wstecz i zaczęła się w New Jersey. Dowiedzieliśmy się też jak zbudowany jest ten instrument i poznaliśmy zasady jego działania. Okazało się, że bez prądu też można zagrać na tego rodzaju gitarze, ale gra ona wtedy bardzo cicho. Po zapoznaniu się z tymi wszystkimi informacjami przyszedł czas na kolejną rockową piosenkę. Oj, działa się! Cała sala szalała, a najbardziej ze wszystkich szalał pan Witek, który podrzucał do góry swoją wierzchnią koszulę, wywijał nią na statywie od mikrofonu oraz samym statywem. Wszystko to oczywiście ku wielkiej ucieście młodego audytorium.

Po tych figlach pan Witek poprosił troje dzieci o przedstawienie się do mikrofonu podpiętego do wzmacniacza od gitary. Tymczasem pan Bogdan majstrował przy wzmacniaczu. Kiedy dzieci mówiły swoje imiona, ich głosy brzmiały bardzo śmiesznie: albo były grube, albo śmiesznie wysokie, albo też zupełnie kosmiczne z echem. Pan Witek wytłumaczył, że to wszystko sprawka przetwornicy.

Na zakończenie pan Bogdan zagrał jeszcze znany przebój zespołu Loka pt. "Atom miłości", a jako że pan Witek jest zapalonym kibicem piłki nożnej, to nie obyło się bez piosenki o Lewandowskim.

Pan Witek podziękował dzieciom za uczestnictwo w tegorocznych koncertach, życzył wielu mundialowo-wakacyjnych emocji i wrażeń i wyraził nadzieję na kolejne spotkania po wakacjach.